

## Renesansowa uczta i ciacho u Paszkowskiego

Andrzej Siedlecki



Palazzo Pitti - Pałac Medyceuszy



Sala w Gallerii Pallatina – Palazzo

**Nie możemy teraz podróżować fizycznie i obcować z pięknem, więc proponuję Drogim Czytelnikom podróż estetyczną do Florencji. Do Palazzo Pitti, dawnej renesansowej siedziby rodu Medyceuszy.**



**To największy kompleks muzealny we Florencji. W salach pałacu można podziwiać znakomite malarstwo renesansowe, rzeźbę, ornamenty, plafony i freski. Znajduje się tu około pięciuset dzieł malarskich renesansowych artystów i dla kogoś, kto lubi tego typu malarstwo, oglądanie obrazów i porównywanie tematów staje się jest wybredną ucztą estetyczną.**

**Zwiedzając sale przypominam sobie wybitne nazwiska mistrzów Renesansu, jak Rafael, Rubens, Fra Angelico, Botticelli, Perugino, Corregio, Cortona i Tycjan. Razem z Riho podziwiamy ich dzieła. Tak, są tu wielkie nazwiska, ale są też mniej znane, także prezentujące znakomity warsztat malarski czy rzeźbiarski.**



Sala Jupitera - Palazzo Pitti



Maria Magdalena Tycjana

Artyści Renesansu w przeciwieństwie do malarstwa gotyckiego, zwracają się ku antykowi i zaczynają dostrzegać piękno ludzkiego ciała. Nie wszyscy jednak akceptują „golasów”. Nawet wielki Michał Anioł miał problem z pomnikiem „Dawida”, niemniej nagość coraz bardziej wkrada się do sztuki Renesansu za przykładem Greków i Rzymian...i Platona.<sup>1</sup> Benvenuto Cellini, stwierdzał:



M. Magdalena Tycjana - już ubrana, nawrócona, płacząca

„Skoro ciało ludzkie jest najdoskonalszą z form, nigdy nie jest go dosyć”.<sup>2</sup>

**Jan Paweł II w 1981 roku ogłosił:**

„Sama nagość nie jest jeszcze równoznaczna z bezwstydem ciała; bezwstyd ten zachodzi tylko wówczas, kiedy nagość spełnia negatywną funkcję w stosunku do wartości osoby, kiedy celem nagości jest budzenie pożądliwości ciała; przez co stawia się osobę w pozycji przedmiotu użycia”.<sup>3</sup>

Niektórzy, będąc pod wpływem filozofii neoplatonickiej uważali, że nagość jest oznaką prawości. I Tycjan maluje ładacznicę Marię Magdalenę, która się nawróci, wejdzie na drogę cnoty i łzami będzie obmywać nogi Chrystusowi.



Maria Leszczyńska, herbu Wieniawa, żona Ludwika XV - Carle van Loo

Nagle, na jednej ze ścian zobaczyliśmy piękny portret królowej Francji, Marii Leszczyńskiej, córki króla Stanisława Leszczyńskiego, a żony Ludwika XV, króla Francji.

Królowa przykładna żona, mówiąca kilkoma językami, urodziła mężowi dziesięcioro dzieci. Jednak po dziesięciu latach miała dość rodzenia i nie chciała już wpuścić króla do sypialni.

Wtedy w łóżu Ludwika XV zaczęły pojawiać się słynne kochanki, markiza de Pompadour i Madame du Barry, którą w czasie rewolucji w 1793 roku pozbawiono uroczej główki.

Kiedy młody Stanisław August Poniatowski przyjechał do Paryża na dwór Ludwika XV, by zorientować się w rytuałach i życiu dworskim, Ludwik XV nie wykazał większego zainteresowania naszym władcą, natomiast królowa przyjęła go bardzo serdecznie.

<sup>1</sup> Jednym z głównych punktów problemowych renesansowego platonizmu była też koncepcja miłości u Platona. Jego jawna pochwała homoseksualizmu i istotna rola, jaką odgrywał on w jego filozofii były istotną przeszkodą w recepcji platonizmu. Stopniowo dokonano reinterpretacji Platońskiej koncepcji miłości, tak by była zgodna z chrześcijańskim przesłaniem i renesansową moralnością. Renesansowe przeformułowanie Platońskiej koncepcji miłości upowszechniło się i stało się źródłem współczesnego pojęcia miłości platonicznej – miłości czystej, bezinteresownej i nie powiązanej z cielesnością. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Platonizm\\_renesansowy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Platonizm_renesansowy) (dostęp 17.06.2020)

<sup>2</sup> Benvenuto Cellini (1500-1571)- jubiler, rzeźbiarz, muzyk, poeta o niesamowitym życiorysie. <http://www.sierobi.pl/2013/07/renesansowy-akt-sztuki-w-malarstwie.html> (dostęp 31.05.2020)

<sup>3</sup> Karol Wojtyła, „Miłość i odpowiedzialność”, Lublin 2001, str. 170

Mimo, że właściwie nie znała Polski, to za nią tęskniła i w czasie długiego spotkania kazała rozmawiać, ku dużemu zdziwieniu reszty dworu, po polsku!<sup>4</sup>

Po tym długim „estetycznym” spacerze, dostarczającym nam duchowej stawy, należało pomyśleć o stawie rzeczywistej. I na szczęście, umęczeni już jedzeniem pizzy i makaronu w różnych sosach i odmianach, którą oferują turystom restauracje, szczególnie te blisko przybytków muzealnych, znaleźliśmy tuż obok, w małej uliczce, niedaleko pałacu miłą, małą restauracyjkę.

A jak widzisz te dania, szczególnie moje to z mięskiem, które Riho w swej renesansowej kompozycji artystycznej umieściła w centralnym punkcie, to uwierz mi, że smakowało bosko, szczególnie, po pizzy... z frytkami, na którą się poprzedniego dnia z ciekawości nabrałem.



W kompozycji fotograficznej Riho

A teraz deser...Dotarliśmy więc do Piazza della Republica - Placu Republiki. Jest to we Florencji miejsce niezwykle.

Dla nas Polaków jeszcze bardziej niezwykle, bo część tego placu ma swoją historię, historię naznaczoną polskim nazwiskiem – Paszkowski.



„Caffè Concerto Paszkowski”

literaci i intelektualiści.

Odwiedzali ją też z chęcią polscy emigranci i pisarze, jak Reymont, Brzozowski i wielu innych. Tradycja ta utrzymuje się do dziś, a fortepian, widoczny w końcu sali już czeka na dzisiejszy wieczór. A drugi jest też na zewnątrz.

Ciekawy byłem, czy żyją potomkowie Paszkowskich i znalazłem w Internecie wiadomość z 2017 roku, że ...

<sup>4</sup>Adam Zamoyski „The last king of Poland” „Paris and London”, Phoenix & Giant, Londyn, 1998, s. 46



Dla łakomczuchów wspaniały wybór

„8 listopada b.r. o godzinie 17.00 we Florencji, w Kawiarni Caffè Astra (na Via dei Cerretani 56 R), z serii „Środy z kulturą w kawiarni” odbędzie się spotkanie z Giovannim Paszkowskim (wnukiem Karola). Temat spotkania: „Karol Paszkowski (1872-1940): most pomiędzy Polską a Florencją”.

Myślę, że wnuk mógł mieć ciekawe rzeczy do opowiedzenia, bowiem jego dziadek był we Florencji Konsulem Honorowym Rzeczypospolitej. Natomiast prawnuk Karola, Nicola Paszkowski jest obecnie znanym dyrygentem we Włoszech i w latach 2000-2012 prowadził *Italian Youth Orchestra*. W 1991 roku „Caffè Concerto Paszkowski” ogłoszono zabytkiem i kawiarnię wpisano na listę, jako Pomnik Narodowy. Nie można tu nie wstąpić na wspaniały deser, wypić dobrą kawę i szampana, a potem nie sposób już w lepszym humorku ...hmm... nie wsiąść na konika na Placu Republiki, jak przed ...hmm...powiedzmy niedawno...przed laty...na prawdziwego konia w telewizyjnym serialu „Czarne chmury”.



W serialu „Czarne chmury” reż A. Konic



Karuzela na Piazza della Repubblica

PS: Na mojej stronie pod adresem: [www.andrzej siedlecki.pl](http://www.andrzej siedlecki.pl) można znaleźć różne filmy, klikając na napis **Filmy-Opis** lub **Youtube**, nagrania audio pod **Moje nagrania** - jak „Historia Polski w literaturze” i inne. Serdecznie zapraszam!